

### PIĘKNA KARTA DRUKARSTWA I KSIĘGARSTWA W PRZEMYŚLU

Anna Siciak, *Dzieje książki w Przemyślu w okresie autonomii Galicji (1867–1914)*, Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu 2012, 434 s.

Niezwykle cenna publikacja książkowa autorstwa A. Siciak stanowi pogłębiającą wersję jej dysertacji doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Antoniego Krawczyka z UMCS w Lublinie („Rola książki w życiu kulturalnym wielonarodowościowej społeczności Przemyśla 1867–1914”), obronionej w 2008 r. Badania nad dziejami książki w Przemyślu okresu autonomii galicyjskiej, których rezultatem jest omawiana obszerna i wyczerpująca publikacja książkowa, poprzedziły liczne rozprawy Autorki od połowy lat dziewięćdziesiątych poczynając. Te drobniejsze rozpiętościowo i tematycznie publikacje naukowe na temat drukarstwa i księgarstwa w Przemyślu czasów nowożytnych, bibliotek przemyskich, prace nad zawartością bibliograficzną prasy przemyskiej, ukazały szerokie spektrum widzenia kultury umysłowej w Przemyślu w jego wieloetnicznym i religijnym organizmie społecznym. Dopiero jednak obszerna publikacja książkowa Autorki, ukazująca różne dziedziny procesu narastania dziejów książki w Przemyślu, może być uznana na obecnym etapie badań za pełną rekonstrukcję drukarstwa, księgarstwa i edytorstwa przemyskiego. Przyszłe badania uzupełniające wnosząc będą z pewnością nowe spojrzenia, szereg nowych zagadnień i faktów, wartość wszakże omawianej książki przetrwa. Swobodnie poruszająca się w kulturze tego środowiska – w zaszłych i współczesnych uwarunkowaniach – wykazała się Autorka wielką wiedzą i tolerancją w odniesieniach do różniącego się religią i nacją środowiska społecznego Przemyśla. Tolerancyjna wobec innych, zdobyła sobie wielu współpracowników i sympatyków w pracowitych poszukiwaniach naukowych w kraju i za granicą. Liczne ilustracje w tekście książki (portrety osób, fotokopie dokumentów, architektury itp.), Indeks osób, Indeks tytułowy, Anek-

sy, bogata Bibliografia, już w pierwszej fazie zetknięcia z książką przysparzają Autorce wiele pochwał, a sama książka sprawia duże wrażenie.

Zanim przejdę do pobieżnej przynajmniej analizy książki, przytoczę wcześniej nieco informacji o Autorce, o jej bogatym dorobku naukowym, o jej też drodze do nauki. Przybliżony „obraz Autorki” zezwoli Czytelnikowi na lepszy odbiór zawartości książki. Uzdolnienia badawcze i pisarskie, niezwykła pracowitość i konsekwencja w realizacji podjętych przez siebie procesów edukacyjnych prowadzących ku nauce – co obserwujemy w warsztacie naukowym Autorki – wręcz zadziwia. A wszystko to działo się i dzieje w wielkim oddaleniu od ośrodka naukowego, w uporczywej pracy samokształceniowej Autorki. W 1982 r. ukończyła w trybie studiów zaocznych Podyplomowe Studium Bibliotekarskie w Rzeszowie. Nawet studia magisterskie w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie odbyła systemem zaocznym (jej praca magisterska z 1986 r. przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Jerzego Jarowieckiego „Ruch wydawniczy w Przemysłu w okresie międzywojennym”). Studia zaoczne tamtych lat różniły się korzystniej od obecnych, bo wiele długich zjazdów śródrocznych obfitowało w dużą ilość konwersatoriów i ćwiczeń specjalistycznych, ale przecież nie były w stanie zastąpić atmosfery studiów stacjonarnych z ciągłym dostępem do uczelni. Obciążone też były te studia zaoczne wieloma śródrocznymi kontrolnymi pracami pisemnymi. Były to studia bardzo trudne i niewielka też grupa najbardziej wytrwałych dochodziła do magisterium. To trzeba mieć na uwadze. Studia magisterskie stanowiły dla niej ważny etap w dalszym samokształceniu. Wnet, bo już w 2000 r. znalazła się na seminarium doktoranckim prof. dra hab. A. Krawczyka w Lublinie.

Urodzona w Przemysłu w rodzinie robotniczej, ukończyła w tym mieście II Liceum Ogólnokształcące im. Prof. Kazimierza Morawskiego (1979 r.) i rozpoczęła w tym samym roku pracę zawodową w bibliotekarstwie publicznym (Gminna Publiczna Biblioteka w Żurawicy koło Przemysłu). Po dziewięciu latach uzyskała pracę w Bibliotece Publicznej w Przemysłu, pełniąc w niej szereg odpowiedzialnych obowiązków (1989 – instruktor do spraw bibliotek województwa przemyskiego, 1989–1991 – kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego, 1991–1999 – dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, 1999–2007 – główny specjalista do spraw komputeryzacji procesów bibliotecznych, od 2008 samodzielne stanowisko do spraw bibliografii regionalnej).

Przygotowana wszechstronnie językowo do prowadzenia badań archiwalnych – znajomość łaciny, języka niemieckiego, języka rosyjskiego, języka ukraińskiego – swobodnie porusza się w złożonych realiach dziejów nowożytnych. Duże umiejętności zyskała w tłumaczeniu rękopiśmiennego niemieckiego pisma neogotyckiego, co jest rzadkością w naszych czasach nawet wśród filologów germanistyki. Zyskała też duże doświadczenie

w sporządzaniu makiet książek i czasopism naukowych do druku. Od lat współpracuje z Południowo-Wschodnim Instytutem Naukowym w Przemyśle, z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Przemyśle, z Archiwum Państwowym w Przemyśle, z wieloma też innymi instytucjami kultury i nauki w Przemyśle i na obszarze kraju.

Prace badawcze nad dziejami książki w Przemyśle rozpoczęła jeszcze w czasie studiów wyższych, a publikacje z tego zakresu pojawiać się zaczęły od 1995 r. Posypały się licznie, bo przed doktoratem ukazało się już 8 druków. Od czasu natomiast doktoratu to kolejnych 39 pozycji naukowych. W tej świadomości tu zaprezentowanej przeze mnie „wyliczance” znajdują się dwie pozycje książkowe, 36 artykułów w opracowaniach zbiorowych, współredakcja książkowa, tłumaczenie z języka niemieckiego oraz 8 publikacji w lokalnych przemyskich tygodnikach i miesięcznikach.

Przegląd ilościowy nie oddaje jeszcze pełnego sukcesu bez zobrazowania jego tematyki i rozpiętości chronologicznej. Są to nierzadko badania torujące drogę nowym poszukiwaniom archiwalnym (mające charakter zupełnie odkrywczy, czy też ukazujące nowe perspektywy badań, często uzupełniające i prostujące dotychczasowe błędne ustalenia), publikacje z zakresu biografistyki ludzi książki czasów nowożytnych w Przemyśle, przeglądy bibliograficzne.

Liczne i pracowicie sporządzone opracowania naukowe A. Siciak z zakresu kultury umysłowej Przemyśla czasów nowożytnych i współczesnych, obrazują tak różnorodną etnicznie i religijnie społeczność miasta, w którym od wieków przeważali Polacy (łacinnicy), a licznymi grupami owej społeczności byli Żydzi i Ukraińcy, ale też inne mniejszości narodowe i religijne (Niemcy, Węgrzy, Ormianie i inni).

W latach autonomii galicyjskiej uzyskał Przemyśl możliwości bardzo szybkiego rozwoju. Nastąpił wówczas ponad 3,5-krotny przyrost ludności (w 1869 r. zamieszkiwało w mieście 15 185 osób, zaś w 1910 r. 54 078 osób), co związane było głównie z lokalizacją tam ośrodka militarnego monarchii austro-węgierskiej w postaci Twierdzy Przemyśl. Najlicniejszą grupę w mieście stanowili Polacy (w 1910 r. 45,9%), następnie w kolejności Żydzi (w 1910 r. 33,8%) oraz Ukraińcy (w 1910 r. 19,8%). Inne nacje w tym czasie były nieliczne i te w 1910 r. stanowiły jedynie 0,5% składu ludności miasta. Było wówczas miasto ośrodkiem władzy terytorialnej z wieloma urzędami wykraczającymi poza granice powiatu przemyskiego. W tym wielokulturowym organizmie miejskim – funkcjonowały dwa biskupstwa (rzymskokatolickie i greckokatolickie), a rozległa Gmina Żydowska obejmowała swoim okręgiem w 1910 r. aż 102 miejscowości (w tym 26 miast i okolicznych miasteczek), co wynikało z dawnych zaszczołów historycznych. W szybkim tempie narastały różne instytucje gospodarcze i społeczne. Życie natomiast umysłowe weszło w okres dynamicznego, wielobarwnego kulturowo i religijnego narastania aspiracji zespołowych, zwłaszcza narodowościowych. Rodziły się

nowe pomysły i dążenia do ich realizacji. Słowo drukowane i książki stawały się orężem w rozwoju cywilizacyjnym.

Praca badawcza A. Siciak o miejscu książki i słowa drukowanego tamtego czasu w Przemysłu dostarcza współczesnemu nam Czytelnikowi zrekonstruowany badawczo obraz miasta, które wykorzystało wielką szansę rozwojową wynikającą z uzyskanej przez Galicję autonomii (1867 r.) i wielkie ożywienie z budowy Twierdzy Przemysł. Budowę fortów opasujących miasto dwoma pierścieniami rozpoczęto w 1854 r., a następnie po 23 latach przerwy, prowadzono od 1878 r. aż do wybuchu I wojny światowej. Budowa twierdzy mocno zaktywizowała życie miasta i okolicznego terenu. Przemysł otrzymał połączenia kolejowe z Krakowem, Lwowem i Budapesztem, a system drożny wokół Przemysłu i na południe za Karpaty nabral wielkiego znaczenia gospodarczego i strategicznego.

Problemy podnoszone w książce A. Siciak podejmowane już były wcześniej przez nielicznych autorów, ci jednak nie włąbili się w szczegółowe analizy, dostarczając Czytelnikowi zbyt syntetycznych ogólnych informacji o dziejach książki w Przemysłu. Nie zdołano zatem w dotychczasowych niepełnych próbach badawczych prześledzić całości procesu ruchu wydawniczego, a więc powstania i upowszechnienia druków – zakładania drukarni w mieście, księgarni i bibliotek. Mało też dotąd zwracano uwagę na działalność wydawców, ukazujących się najczęściej okazjonalnych wydawnictw na przemyskim rynku wydawniczym. Te wcześniejsze prace o ruchu wydawniczym nie dostarczyły wprawdzie wielu ustaleń badawczych, miały wszakże wartości odkrywcze przez sam fakt ich podjęcia (w dużym zakresie to zasługa przede wszystkim Zygmunta Felczyńskiego).

Ten niepełny dotychczasowy obraz dziejów książki w Przemysłu, mający też w sobie wiele uproszczeń i błędnych ustaleń, został przewyżniony w rezultacie długoletnich i żmudnych prac badawczych A. Siciak. Przeprowadziła ona kwerendy w dostępnych źródłach archiwalnych, bibliograficznych, prasoznawczych. Podjęty przez nią temat badań wymagał wręcz benedyktyńskiego trudu, znajomości wielu obcych języków, wreszcie opanowania samodzielnego warsztatu naukowego. Badania wymuszające wiele czasu i wysiłku przeprowadziła we wszystkich możliwych do spenetrowania archiwach i bibliotekach naukowych w kraju i za granicą. Są nimi archiwa w Przemysłu – Archiwum Archidiecezjalne w Przemysłu i Archiwum Państwowe w Przemysłu; archiwa państwowe w Krakowie, w Rzeszowie, w Warszawie. Badania przeprowadziła też w wielu bibliotekach naukowych – w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, w Bibliotece Zakładu Naukowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie; w bibliotekach Przemysłu i Rzeszowa. Miejscem nieodzownych poszukiwań stały się też placówki naukowe na Ukrainie we Lwowie (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne

Ukrainy we Lwowie, Lwowska Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka Oddział Rękopisów).

Pracowicie zebrany materiał źródłowy i literatura przedmiotu zezwoliły Autorce na sporządzenie opracowania wszechstronnie traktującego dzieje książki w Przemyślu, ukazania też owego zjawiska kulturowego w korelacji z wieloma ważniejszymi ośrodkami miejskimi ówczesnej Galicji. Odkrywcze wyniki owych poszukiwań naukowych przetworzone zostały w siedmiu logicznie następujących po sobie rozdziałach książki, poprzedzone *Wstępem*, a zamknięte *Zakończeniem*, cennym *Anekssem źródłowym*, wykazem *Bibliografii*. Zamieszczony *Indeks osobowy* oraz *Indeks tytułowy* dopełniają edycję książki i ułatwiają bardzo korzystanie z publikacji. Żałować tylko należy, iż brak Indexu nazw geograficznych w tak wartościowym wydawnictwie.

Książka przygotowana do druku z niezwykle solidnością i pieczołowitością oraz sztuką edytorską, stanowić może przykład niemal ideału wydawniczego. Chłuba to Autorki, ale także wydawcy książki Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu. Publikacja dofinansowana została przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przegląd zawartości książki dokonajmy od *Rozdziału I (Rozwój demograficzny, gospodarczy i kulturalny Przemyśla w okresie autonomii galicyjskiej)*, który stanowi rodzaj wprowadzenia do uwarunkowań gospodarczo-społecznych, a w konsekwencji uzasadnień kulturalnych dla prezentacji przez Autorkę kolejnych rozdziałów. Wnika w nim Autorka w całą mozaikę etniczną i religijną Przemyśla, w jej życie umysłowe i tożsamość grupową. Zrozumienie owej różnorodności cywilizacyjnej, obiektywizm informacyjny łączy z poczuciem autorskiego solidaryzmu i zrozumienia dla Polaków i Ukraińców, ale też we wzajemnej ich rywalizacji i konsolidacji pobratymczej. Prezentuje też w odpowiednich proporcjach funkcjonowanie społeczności żydowskiej w mieście – tak bardzo rozwarstwionej materialnie, zachowującej w dużym stopniu hermetyczność odmienności od chrześcijan – bardzo natomiast aktywnej gospodarczo w mieście, duży też jej wpływ w kulturze miasta. Jest to rozdział książki wnoszący dużą ilość skondensowanej wiedzy o społeczności miasta i jego dorobku kulturowym.

Kolejny *II Rozdział (Drukarnie, litografie i introligatornie)* odsłania funkcjonowanie w Przemyślu kolejnych 13 drukarni, zapoczątkowanych najstarszą jeszcze z 1754 r. przez drukarza Adama Kleina. Następna założona została w 1829 r. przez greckokatolickiego biskupa Jana Śnigurskiego. Był Przemyśl pod tym względem miastem przodującym w Galicji Wschodniej, na obszarze której w pierwszym dziesięcioleciu XIX w. funkcjonowały drukarnie tylko w 7 miastach. Trudno tu z braku miejsca omówić narastającą ilościowo drukarnie przemyskie, którym Autorka poświęciła wiele uwagi. Cały rozdział zawiera tak wiele instytucji i nazwisk, różnorodnych informacji z dziedziny książki i gatunków pisarstwa drukowanego, iż uznać go można

za istne „silva rerum”, bez znajomości którego trudno poruszać się w mieście i w Galicji okresu autonomicznego.

*Rozdział III (Losy i działalność przemyskich księgarń i antykwariatów)*, to księgarstwo przemyskie. Księgarnie połączone ze sprzedażą dzieł sztuki i nut miały trudniejsze początki. Dopiero od ustanowienia autonomii dla Galicji (1867 r.) uzyskały lepsze warunki na skutek przede wszystkim wprowadzenia języka polskiego do szkolnictwa, co spowodowało rosnące zapotrzebowanie na polskie słowo drukowane, na artykuły pisarskie, na papier itp. W księgarniach urządzano niekiedy wystawy dzieł sztuki, a nawet wyrobów dekoracyjnych. Stawały się księgarnie instytucjami o szerokim oddziaływaniu umysłowym. Istniała wymiana między księgarniami wydawnictwami z terenu Galicji i ziem polskich pozostałych zaborów, często też krajów zachodnich, instytucje te przyciągały do siebie wielu spragnionych wiedzy o ówczesnym świecie. Obok księgarń polskich, funkcjonowało wówczas w Przemyśle wiele księgarń żydowskich.

*Rozdział IV (Działalność edytorska i nakładcza)* obejmuje wydawnictwa ciągłe (serie, roczniki) oraz rozmiar (nakład) ukazujących się druków. To wydawnictwa dla „przeciętnego czytelnika” – dla ludzi, dla upowszechnienia czytelnictwa, druki pamiętników, książki o treści naukowej itp. Wiele wydawnictw o treści religijnej. Pojawiały się własne nakłady autorów przemyskich (np. duchownych katolickich jak ks. Józef Pelczar, ks. Jan Milczanowski, ks. Władysław Kochowski, ks. Władysław Sarna), miejscowych nauczycieli, urzędników. Pojawili się nakładcy zbiorowi zamawiający druki – różne instytucje, zakony, klasztory, szkoły, obie kurie biskupie, stowarzyszenia żydowskie, charytatywne, zawodowe, itp.

*Rozdział V (Klasyfikacja formalna wydawnictw i ich charakterystyka)* dotyczy wydawnictw zwartych i ciągłych – podziału wedle kryterium formalnego – z charakterystyką wedle treści i przeznaczenia. Tu omówiono wydawnictwa o treści religijnej, literaturę piękną, podręczniki, śpiewniki, różne druki informacyjne, kalendarze, schematyzmy, sprawozdania, też inne pomniejsze.

*Rozdział VI (Zarys działania bibliotek oraz rozwój czytelnictwa)* stanowi przegląd istniejących licznych bibliotek domowych, kościelnych, klasztornych, bibliotek szkolnych oraz bibliotek społecznych należących do stowarzyszeń i organizacji. Dopelnienie tematyki rozdziału stanowią wypożyczalnie i czytelnie. Czytelnictwo organizowane przez Towarzystwo Oświaty Ludowej oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej zamykają ów bardzo interesujący rozdział.

*Rozdział VII (Znaczenie przemyskiego ośrodka drukarskiego i wydawniczego w Galicji)* jest rodzajem głęboko przemyślanej syntezy zawartości poprzednich rozdziałów w kontekście całej Galicji. Są tu też nierzadko przywołania z pozostałych ziem polskich pod zaborami i wiadomości z krajów ościennych.

Przemyśl był liczącym się ośrodkiem wydawniczym już w czasach staropolskich (1754 r. rozpoczęcie działalności drukarskiej i wydawniczej), zaś w czasach galicyjskich (1876–1914) wydrukowano w Przemyślu – jak wyliczyła Autorka – 1319 publikacji zwartych i ciągłych (bez prasy). Czcionką łacińską wydrukowano 811 pozycji (61%), zaś czcionką cyrylicą 508 (39%). Wśród druków czcionką łacińską wydano w języku polskim 748 (57%), w języku łacińskim 40 publikacji (3%), w języku niemieckim 14 (1%), w języku węgierskim 1 pozycję (0,07%). W alfabecie hebrajskim 3 (0,2%). Znaczny udział wydawniczy miały wówczas czasopisma, które w okresie badanym przez Autorkę osiągnęły 51 tytułów.

W *Zakończeniu* podkreśliła Autorka znaczenie książki w Przemyślu, jej wielką rolę w kulturze miasta i regionu. Wieloetniczna i religijna społeczność miasta posiadała wówczas dobre warunki do zaspokajania swoich odmienności i aspiracji. Nie przeszkadzało to we wzajemnym dążeniu do rozwoju miasta. Wszystkie narodowości zamieszkujące miasto łączyła znajomość języka polskiego i duża wzajemna tolerancja. Trwał też proces wzajemnego przenikania się kultur i zgodne współdziałanie we wszystkich dziedzinach życia miasta. Dużą wartość posiada Aneks w końcowej części książki (wybór dokumentów obcojęzycznych, zestawienia tabelaryczne).

Wędrowkę moją po świecie książki i ruchu wydawniczym w Przemyślu okresu autonomicznego Galicji (1867–1914) – jaką mogłem odbyć za pośrednictwem ważnego opracowania autorstwa dr Anny Siciak – zakończę kilkoma stwierdzeniami:

1. Wielki podziw budzi talent badawczy Autorki, niezwykła pracowitość i jej uzdolnienia. Piękny język publikacji dopełnia przekazu treści.
2. Badania Autorki nad przeszłością Przemyśla, kulturą umysłową jego wieloetnicznego i religijnego społeczeństwa, cechuje tolerancja i otwarcie się duchowe na tę mozaikę kulturową. Owa przeszłość wpływała na fascynację poznawczą Autorki w odniesieniu do polskiego dziedzictwa kulturowego i w równej mierze do cywilizacji ukraińskiej i żydowskiej. To zrozumienie sąsiadów przekazane zostało w obiektywizmie informacyjnym, w poczuciu solidaryzmu i uznaniu pobratymczym.
3. Bogata książka pod względem poznawczym i metodycznym wejdzie zapewne w klasykę historiografii dziejów Galicji, mieć będzie moc sprawczą w badaniach innych miast i regionów.

JÓZEF PÓŁCWIARTEK

Anna Siciak

# DZIEJE KSIĄŻKI W PRZEMYŚLU

W OKRESIE AUTONOMII GALICJI  
(1867–1914)



Południowo-Wschodni Instytut Naukowy  
w Przemyśle